



Grażyna Woźny¹

**Krzysztof Woźniakowski, *Polskie czasopiśmiennictwo uchodźcze na Węgrzech 1939–1945*,
Wydawnictwo Scriptorium, Opole 2016, ss. 443**

Pierwszy raz w Polsce mamy do czynienia z obszerną i chronologicznie ułożoną monografią o prasie uchodźczej i ruchu wydawniczym na Węgrzech, które stały się przedmiotem analizy cenionego literaturoznawcy i prasoznawcy Krzysztofa Woźniakowskiego. Krakowski uczoney dał się w przeszłości poznać jako „wytrawny znawca życia kulturalnego i literackiego w latach II wojny światowej, wprowadzający do obiegu naukowego szereg nieznanych informacji, które nie zawsze stały się obiektem zainteresowania historyków ani też – choć w mniejszym jeszcze stopniu – literaturoznawców czy prasoznawców” (Jarowiecki 2002: 274).

W opinii badaczy prasy lokalnej czy też prasy w ogóle budzą respekt erudycja i mistrzowskie umiejętności, które ujawniły pionierskie prace Woźniakowskiego, takie jak: *W kręgu jawnego piśmiennictwa literackiego Generalnego Gubernatorstwa 1939–1945* (1997); *Polskojęzyczna prasa godzinowa w tzw. Starej Rzeszy (1939–1945)* (2001); *Prasa – kultura – wojna: studia z dziejów czasopiśmiennictwa, kultury literackiej i artystycznej lat 1939–1945* (2005); *Marginalia i obrzeża. Szkice o zapomnianych konspiracyjnych tomikach poetyckich 1939–1945* (2013); *Polskojęzyczna prasa godzinowa czasów okupacji hitlerowskiej 1939–1945: studia i szkice zebrane* (2014). I tym razem otrzymujemy fundamentalną monografię: *Polskie czasopiśmiennictwo uchodźcze na Węgrzech 1939–1945* wydaną w Poznaniu przez „Scriptorium” (Woźnia-

¹ Dr Grażyna Woźny, starszy kustosz, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Ropczycach, ul. Grunwaldzka 19, 39-100 Ropczyce, e-mail: g.wozny@bpropczyce.eu

kowski 2016). W tej bowiem monografii Autor skrupulatnie, przejrzysto i logicznie uporządkował wiedzę o prasie będącej przedmiotem recenzowanej książki. Podał precyzyjnej analizie najważniejsze periodyki uchodźcze, takie jak: budapeszteńskie „Więści Polskie”; czasopisma Komitetu Obywatelskiego wydawane przez oficynę „Biblioteka Polska”, pisma efemeryczne, jednodniówki, „Słowo” – ostatni periodyk czasów niemieckiej okupacji Węgier oraz „Biuletyn Informacyjny” zamykający dzieje naszej prasy naddunajskiej diaspory.

Książka składa się z siedmiu rozdziałów poprzedzonych rzeczowym wstępem, który wprowadza czytelnika w problematykę zawartości tomu. Autor objaśnia przyczyny uchodźstwa, sytuację polityczną Węgier uwikłanych w wojnę po stronie niemieckiej, warunki życia polskich uchodźców, w których środowisku rodziły się pierwsze czasopisma emigracji polskiej okresu wojny. We *Wprowadzeniu* zostały wskazane cztery fazy rozwoju tejże prasy, dla których cezurę czasową stanowiły wydarzenia wpływające na los samej społeczności uchodźczej. Kolejne etapy od powstania do upadku poszczególnych tytułów omówił Autor w zasadniczych rozdziałach (III–VII) monografii. W efekcie żmudnej i gruntownej analizy trudno dostępnych tekstów precyzyjnie pokazał narodziny polskiego wojennego czasopiśmiennictwa na Węgrzech oraz szczegółowo scharakteryzował specyfikę polskiej prasy uchodźczej. Zdaniem K. Woźniakowskiego badane periodyki odróżnia od innych pism wydawanych w latach II wojny światowej poza krajem między innymi:

a) tematyka związana:

- ze sprawami socjalno-bytowymi
- z oświatą
- z kulturą
- z życiem artystycznym
- z życiem literackim

b) eksponowanie zagadnień hungaroznawczych i polsko-węgierskich relacji

c) unikanie tematyki politycznej

d) niestabilność instytucji wydawniczych

e) mnogość i zmienność tytułów, które stosunkowo często opatrywano błędną numeracją

f) „mała poligrafia”

g) kolportaż własnymi kanałami, czyli poza oficjalną węgierską siecią rozprowadzania gazet (Woźniakowski 2016: 111).

W rozdziale pierwszym *Królestwo Węgier w latach 1939–1945* Autor zaprezentował w syntetycznym ujęciu dzieje państwa po rozpadzie Austro-Węgier (koniec 1918 r.), kolejne rządy, które wchodziły w soju-

sze z hitlerowskimi Niemcami i faszystowskimi Włochami oraz kulisy wojny Węgier z Rosją, Anglią i Stanami Zjednoczonym. Wyjątkiem była Polska, zaatakowana przez Hitlera przy przeciwnym stanowisku premiera Węgier, który ze względów moralnych i honorowych nie zezwolił nawet na przemarsz wojsk niemieckich do Polski przez swój kraj. Dzięki takiej postawie Węgier we wrześniu 1939 r. Polacy odpierali agresję trzech (Niemiec, ZSRR, Czechosłowacji), a nie czterech państw. Przede wszystkim jednak nie ucierpiało kształtowane przez stulecia dziedzictwo polsko-węgierskiej przyjaźni, która paradoksalnie uległa wzmocnieniu.

Drugi rozdział, oparty na historycznych opracowaniach, lapidarnie przybliży środowisko „starej” Polonii sięgającej drugiej połowy XIX w., a związanej z falą zarobkowej emigracji z Podkarpacia. Osiedlający się na Węgrzech przedstawiciele polskiej inteligencji rozpoczęli wydawanie pierwszych polskich periodyków: „Nouvelles de Pologne” (1871), „Tygodnik Polski na Węgierskiej Ziemi” (1872). Nieregularne, efemeryczne pisma adresowane do inteligencji i węgierskich kół rządowych (głównie w języku francuskim) nie podejmowały jednak miejscowej problematyki polonijnej (Woźniakowski 2016: 34). W latach II wojny światowej „stara” Polonia węgierska skupiła się na własnych problemach socjalno-bytowych, dlatego jej udział, w słusznej konstatacji badacza, „w całości kształcie polskiego życia na Węgrzech okresu 1939–1945 był bardzo skromny i niemalże niezauważalny” (Woźniakowski 2016: 38). Natomiast dużą aktywność przejawiali uchodźcy naddunajskiej diaspory okresu II wojny światowej, którzy trafili tutaj w okresie kampanii wrześniowej. W czasie, kiedy władze Królestwa Węgierskiego, kierując się sympatią do Polaków (zapoczątkowaną sojuszem zawartym w 1339 roku²), otwały czasowo (17–28 IX 1939 r.) granicę z Polską, na terytorium węgierskie przedostało się ponad 40 tysięcy wojskowych oraz ok. 14 tysięcy cywilów. Rzeczywista liczba Polaków przebywających na Węgrzech w latach 1939–1945 jest, zdaniem Autora, trudna do oszacowania, ponieważ dla tysięcy uchodźców pobyt na Węgrzech był tylko przystankiem w drodze na Zachód. Wiadomo z całą pewnością, że uchodźcy cywilni, którzy zatrzymali się w tym kraju, zgromadzeni byli w specjalnych obozach, nad którymi kontrolę i opiekę sprawował IX Departament Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zaś uchodźcy wojskowi podlegali specjalnemu nowo powstałemu XXI Departamentowi

² Chodzi o przymierze zawarte w Wyszehradzie z królem węgierskim Karolem Robertem (mężem Elżbiety – siostry króla Kazimierza III) oraz jego następcą Ludwikiem Węgierskim, na mocy którego władca Węgier został spadkobiercą króla Polski, gdyż król Kazimierz nie miał syna. Zob. Patlewicz 2018: 66, 72.

Ministerstwa Honwedów (do spraw jeńców i internowanych). W zaistniałej sytuacji z powodu nieznamości języka węgierskiego przez Polaków (i odwrotnie) uchodźcy cywilni i wojskowi słabo, ale jednak, porozumiewali się po niemiecku i słowacku. Nikła znajomość tych języków była przyczyną wielu nieporozumień. Dlatego sprawą pierwszoplanową była kwestia podawania informacji w języku ojczystym, co miało w przyszłości zapobiec alienacji Polaków w obcej przestrzeni społecznej i poprawić kanały komunikowania pomiędzy poszczególnymi obozami. Dzięki aktywności polskiej społeczności uchodźczej już 25 września 1939 r. w obozie żołnierskim Jolsva zaczęła ukazywać się pierwsza w dziejach II wojny światowej gazетка uchodźcza „Polak na Węgrzech” z podtytułem „Dziennik z ilustrowanym dodatkiem niedzielny”. Przepisywana na maszynie, ukazywała się do likwidacji tegoż obozu 14 czerwca 1940 r. Jej tematyka omówiona została w rozdziale trzecim, w którym ponadto przedstawiono żywiołowy okres wydawania efemeryd prasowych i parapasowych od września do końca października 1939 r.

W rozdziale czwartym Autor zajął się jednym z najciekawszych i najlepiej redagowanych pism polskiej wojennej emigracji „Wieściami Polskimi” z podtytułem „Półtygodnik uchodźstwa (sic!) polskiego”. Piśmo wydawane w Budapeszcie od 2 września 1939 do 24 marca 1944 r. jest zdaniem Krzysztofa Woźniakowskiego najważniejszym i reprezentatywnym periodykiem naddunajskiej diaspory polskiej, któremu „badacze dziejów polskiej prasy czasów II wojny światowej poświęcili zdecydowanie zbyt mało uwagi w stosunku do jego rzeczywistego znaczenia i profilu unikatowego w skali prasy emigracyjnej okresu wojny” (Woźniakowski 2016: 95). Półtygodnik o charakterze informacyjnym adresowany do środowiska uchodźczego stał się, jak słusznie zauważył Autor, „fenomenem uchodźczego czasopiśmiennictwa” (Woźniakowski 2016: 401). Temu też tytułowi poświęcił najwięcej miejsca w monografii. Na podstawie 662 numerów „Wieści Polskich” zebrał dane odnośnie do źródeł finansowania i nakładów, ceny i sposobu kolportażu periodyku. Dodatkowo opracował tabele, które zawierają:

- tytuły prasy zagranicznej, z których „Wieści Polskie” czerpały informacje (tab. 1–3; Woźniakowski 2016: 101, 122, 155–156)
- tytuły książek wydanych przez redakcję „Wieści Polskich” (tab. 4; Woźniakowski 2016: 180–181)
- nazwiska oraz liczbę tekstów polskich i zagranicznych autorów opublikowanych w tym czasopiśmie (tab. 5–6; Woźniakowski 2016: 186–192)

– recenzje i omówienia książek literackich i nieliterackich (tab. 7–8; Woźniakowski 2016: 194–196 i 199–201).

Każda z tabel opatrzona została trafnym komentarzem. Wśród autorów na uwagę zasługuje twórczość Kazimierzy Iłakowiczówny, która „od października 1940 bardzo chętnie nadsyłała do Budapesztu swoje wiersze i przekłady, które m.in. „Więści Polskie” drukowały „szczególnie obficie. Nie licząc przekładów z węgierskiego (...) ogłoszono Iłakowiczównie 30 nowych i oryginalnych liryków, po części inspirowanych relacjami wojennymi i węgierskimi” (Woźniakowski 2016: 190). Autor dzięki precyzyjnemu przebadaniu zachowanych numerów czasopisma dowiódł, że „Więści Polskie” „zajęły wybitne i niepowtarzalne miejsce w dziejach prasy polskiej czasów drugiej wojny światowej” (Woźniakowski 2016: 403). Trafnie też zauważył, że w „Więściach Polskich” stale były obecne wszelkiego rodzaju *hungaria* i *polo-hungarica*, gdyż „redakcja wychodziła (...) z założenia, że uchodźcy polscy nie mogą zasklepiać się jedynie we własnym świecie i winni otrzymać solidną porcję wiedzy o kraju, który zechciał im udzielić gościnności i o polsko-węgierskich relacjach w przeszłości” (Woźniakowski 2016: 109). W zakończeniu rozdziału Krzysztof Woźniakowski zawarł ocenę opartą na umiejętnej i rozważnej analizie zawartości prasy. W jej wyniku wydobył głównie wątki polityczno-wojskowe oraz scharakteryzował teksty obejmujące problematykę: kulturalną, literacką, artystyczną i popularnonaukową.

Dobrze udokumentował badania i postawił trafny wniosek, pisząc, że „periodyk ukazujący się (...) w antyalianckim proniemieckim obozie «Osi», państwie sprzymierzonym z Hitlerem (...), starał się – za cenę okresowego przemilczania istnienia emigracyjnych władz polskich i polskiego czynu zbrojnego na Zachodzie oraz informowania o losie okupowanych ziem polskich wyłącznie na podstawie oficjalnych źródeł hitlerowskich (...) – dawać możliwie szerokie dane o życiu Polaków, rozproszonych z powodu wojny po różnych krajach i kontynentach, eksponując wyłącznie kwestie socjalno-bytowe, kulturalno-oświatowe, po części także naukowe i artystyczne” (Woźniakowski 2016: 402). Istotna tematyka, pewna stabilność i stosunkowo wysoki poziom merytoryczny zdecydowały, o tym że „Więści Polskie”, wydawane w latach 1939–1944, stały się głównym organem prasowym polskiego wychodźstwa na Węgrzech (Woźniakowski 2016: 151).

Z tą samą precyzją poddał analizie w piątym rozdziale czasopisma Komitetu Obywatelskiego:

- „Nasza Świątlica. Materiały Obozowe” (2 II 1941 – 4 VII 1943)
- „Tygodnik Polski. Materiały Obozowe” (25 VII 1943 – 12 III 1944)
- „Młodzież” i kontynuacje (III 1943 – I/II 1944)

oraz w rozdziale szóstym publikacje „Biblioteki Polskiej”:

- „Rocznik Polski. Kalendarz Polaka na Węgrzech” (XI/XII 1942 – I 1944)
- „Rocznik Polaka na Węgrzech” (V 1943 – VI 1944)
- „Jestem Wasza” (III – VI 1943).

Wymienione tytuły Autor sytuuje w drugiej fazie rozwoju prasy, kiedy poza „Więściami Polskimi” rozwijały się wyspecjalizowane periodyki Komitetu Obywatelskiego oraz czasopisma „Biblioteki Polskiej” – najprężniejszego wydawnictwa diaspory (Woźniakowski 2016: 13).

Lektura kolejnych rozdziałów książki potwierdza dobre udokumentowanie badań, co jest bez wątpienia efektem tytanicznej pracy włożonej w szczegółową analizę tytułów. Rzeczony periodyki zachowały się jedynie w zbiorach Biblioteki Narodowej, Biblioteki Jagiellońskiej oraz Biblioteki Hungarystyki Uniwersytetu Warszawskiego (Woźniakowski 2016: 14).

Na uwagę zasługuje ostatni, siódmy rozdział. Jego zawartość stanowi rejestrację i omówienie treści pism przez badawcze odwołania do źródeł wtórnych. Są to czasopisma takie jak: gazetki obozowe i jednodzienniki wydawane od listopada 1939 do końca 1943 r. W oryginale periodyki te nie zachowały się, ich ślad pozostał jedynie w przekazach pośrednich. W tej grupie możliwie wyczerpującej analizie poddał „Słowo” (20 VII – 1 XII 1944), wydawane w najczarniejszym okresie dziejów uchodźstwa, bo w realiach faktycznej okupacji Węgier. „Słowo” deklarowało się jako periodyk kulturalno-gospodarczy, a nie polityczno-informacyjny. Wprost zabraniało zajmowania się polityką, gdyż jak czytamy w *Słowie wstępnym* „nie wolno nam zajmować się polityką (...) nie wolno nam publicznie zajmować stanowiska odnośnie układu czy sytuacji politycznej (...), dlatego we własnym, dobrze zrozumiałym interesie – unikajmy politykowania” (*Słowo...* 1944: 1). Krzysztof Woźniakowski trafnie skwitował cele „Słowa”, pisząc, że starało się tylko utrzymać na rynku, nie narażać się cenzurze i działać na rzecz ochrony uchodźców przed represjami okupanta (Woźniakowski 2016: 377).

Do fazy zamykającej ostatecznie historię prasy naddunajskiej diaspory Autor zaliczył „Biuletyn Informacyjny”. Nie wiadomo, od kiedy i z jaką częstotliwością się ukazywał oraz ile numerów wydano. Na podstawie jedynego zachowanego numeru z 8 lipca 1945 r. K. Woźniakowski wysuwa wniosek, iż pismo było zupełnie odmienne od wszystkich wcześniejszych tytułów zdeklarowanych po stronie rządu RP w Londynie. Ostatni periodyk „opowiedział się za orientacją reprezentowaną przez niewiele wcześniej (28 VI 1945) powstały w Warszawie Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej”. Biuletyn wypełniony krótkimi agencyjnymi informacjami faktycznie był ostatnią inicjatywą prasowo-wydawniczą repatriujących się Polaków (Woźniakowski 2016: 395).

Końcowa część monografii zawiera podsumowanie, które jest kwintesencją benedyktyńskich badań historyczno-prasoznawczych nad dziejami polskiej prasy uchodźczej okresu II wojny światowej zapoczątkowanymi pierwszym emigracyjnym pismem „Polak na Węgrzech”, edytowanym od 25 września 1939, a kończącymi się w listopadzie 1945 r. budapeszteńskim „Biuletynem Informacyjnym” (Woźniakowski 2016: 401–405).

W bibliografii zastosowano układ problemowy, wydzielając *Źródła* (19 pozycji); *Materiały bibliograficzne* (5 pozycji) oraz *Opracowania* (85 pozycji), które podzielono na zagadnienia dotyczące dziejów Węgier i pobytu tam Polaków oraz pojawienia się polskiego czasopiśmiennictwa w Budapeszcie w latach 70. XIX w. Spośród 84 pozycji wykazanych w literaturze przedmiotu aż 23 opracowania wyszły spod pióra K. Woźniakowskiego i dotyczą głównie działalności wydawniczej, kulturalnej, oświatowej i literackiej diaspory polskiej na Węgrzech, co też świadczy o znakomitym przygotowaniu Autora i znajomości źródeł dotyczących narodzin polskiej prasy uchodźczej w latach 1939–1945. Dopełnieniem bibliografii są indeksy nazwisk, pseudonimów i kryptonimów oraz tytułów czasopism, wydawnictw i jednodniówek, które podnoszą walory naukowe monografii i zapewniają czytelnikowi dostępność do informacji o osobach wymienionych w pracy i tytułach prasowych. Walory estetyczne i edukacyjne książki podnoszą fotografie winiet wybranych tytułów prasowych (Woźniakowski 2016: 419–443).

Do czasu ukazania się monografii Krzysztofa Woźniakowskiego, jako efektu rozległej i drobiazgowej kwerendy, wiedza na ten temat oparta była na stosunkowo skromnej literaturze przedmiotu. Zresztą, jak dowodzi Autor, opracowania naukowe zawierały sporo błędów, co mogło wynikać z rozbieżności w szacunkach ogólnej liczby tytułów oraz ich rozróżnienia (por. Kowalik 1976; tenże 1988; Lewandowska 1993). Rozbieżności w liczbie periodyków mają swe źródło, zdaniem Krzysztofa Woźniakowskiego, w niezachowaniu do naszych czasów 40 tytułów i w niekompletności pozostałych wydawnictw (Woźniakowski 2016: 12). Kwestia liczby periodyków ukazujących się w różnej postaci i częstotliwości oraz śladowym nakładzie pozostaje nadal otwarta. Zdaniem Autora nie będzie już nigdy definitywnie ustalona, gdyż wiele tytułów nie zachowało się w oryginale. Informacje o ich ukazywaniu się pochodzą jedynie ze wzmianek wspomnieniowych. Krzysztof Woźniakowski opowiada się za liczbą 52 tytułów, ogromnie zróżnicowanych pod względem edytorskim i tematycznym – od pisanej ręcznie efemerycznej obozowej ściennej gazetki dziecięcej po profesjonalnie redagowane i ukazujące się drukiem przez 54 miesiące „Więści Polskie” (Woźniakowski 2016: 401).

Przy opracowaniu omawianej monografii Autor posiłkował się dotychczasowymi badaniami naukowymi o przedmiocie. Szczególnie cennymi pozycjami okazały się *Bibliografia poloników węgierskich 1939–1945* Heleny Csorby i Ireny Michalak oraz artykuły Zdzisława Antoniewicza i Danuty Jakubiec (Csorby, Michalak 1958; Antoniewicz 1975: 285–309; Jakubiec 1971: 31–44). Autor monografii, podążając tropem wskazanym przez wymienionych badaczy, przeprowadził własne badania, dotarł do nowych pism i analizował zachowane tytuły z autopsji. Dzięki temu rozbudował, uszczegółowił i wzbogacił wieloma nowymi informacjami, a miejscami nawet skorygował wcześniejsze ustalenia. Z atencją należy się odnieść do podkreślenia przez Autora znaczenia ustaleń wcześniejszych badaczy, gdyż taka postawa godna jest naśladowania szczególnie dziś, gdy nowe pokolenia badaczy nie zawsze dostatecznie wyraziście eksponują dorobek poprzedników.

Książka Krzysztofa Woźniakowskiego ze wszech miar zasługuje na zainteresowanie czytelnicze i wysoką ocenę. Jest monografią prekursor-ską, zappełnia bowiem lukę w badaniach nad czasopiśmiennictwem polskiej diaspory wojennej na Węgrzech. O jej wartości stanowi nie tylko godna podkreślenia erudycja Autora, ale także znajomość i umiejętność oceny wykorzystanych archiwaliów. Mimo skąpych źródeł K. Woźniakowski z powodzeniem ustalił i uporządkował materiał na temat prasowych inicjatyw podejmowanych w latach 1939–1945 (por. Kwiecień 2017: 113). Logiczne wywody i precyzyjna analiza oraz obiektywizm piszącego z całą pewnością zasługują na uznanie. Napisana piękną polszczyzną i zgodnie z obowiązującymi normami monografia znajdzie zapewne wielu czytelników nie tylko wśród prasoznawców, ale i osób, dla których dobre relacje z Węgrami są szczególnie istotne.

Literatura

- Antoniewicz Z., 1975, *Uchodźcza prasa na Węgrzech (1939–1945)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, z. 2–3.
- Csorby H., Michalak I., 1958, *Bibliografia poloników węgierskich 1939–1945*, „Biuletyn Instytutu Bibliograficznego”, t. 6, nr 3.
- Jakubiec D., 1971, *Wydawnictwa periodyczne uchodźców polskich na Węgrzech w latach 1939–1944*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 1.
- Jarowiecki J., 2002, *Polskojęzyczna prasa gadzinowa tzw. Starej Rzeszy (1939–1945)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, z. 1.
- Kowalik J., 1976, *Bibliografia czasopism polskich wydawanych poza granicami Kraju od września 1939 roku*, t. 1–4, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin.
- Kowalik J., 1988, *Bibliografia czasopism polskich wydawanych poza granicami Kraju od września 1939 roku*, t. 5, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin.

- Kwiecień S., 2017, *O monografii Krzysztofa Woźniakowskiego „Polskie czasopiśmiennictwo uchodźcze na Węgrzech 1939–1945”*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, t. 20, z. 4.
- Lewandowska S., 1993, *Prasa polskiej emigracji wojennej 1939–1945*, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- Patlewicz R., 2018, *Historia polityczna Polski. Nowe spojrzenie*, t. 1, Wydawnictwo 3Dom, Częstochowa.
- Słowo wstępne*, 1944, „Słowo”, nr 1.
- Woźniakowski K., 1997, *W kręgu jawnego piśmiennictwa literackiego Generalnego Gubernatorstwa 1939–1945*, Wydaw. Naukowe WSP, Kraków.
- Woźniakowski K., 2001, *Polskojęzyczna prasa gadzinowa w tzw. Starej Rzeszy (1939–1945)*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków.
- Woźniakowski K., 2005, *Prasa – kultura – wojna. Studia z dziejów czasopiśmiennictwa, kultury literackiej i artystycznej lat 1939–1945*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków.
- Woźniakowski K., 2013, *Marginalia i obrzeża. Szkice o zapomnianych konspiracyjnych tomikach poetyckich 1939–1945*, Wydawnictwo Naukowe Scriptorium, Opole.
- Woźniakowski K., 2014, *Polskojęzyczna prasa gadzinowa czasów okupacji hitlerowskiej 1939–1945. Studia i szkice zebrane*, Wydawnictwo Naukowe Scriptorium, Opole.
- Woźniakowski K., 2016, *Polskie czasopiśmiennictwo uchodźcze na Węgrzech 1939–1945*, Wydawnictwo „Scriptorium”, Opole.